

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa B.P.
przeciwko M. K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 grudnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje adw. P.W. ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych), w tym należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. oddala wniosek adw. J. B. o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powódki B.P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 czerwca 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede

wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Uzasadnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się jeszcze wykładni bądź jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć. Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej zawierającej szczegółowe omówienie wątpliwości interpretacyjnych, a w przypadku istnienia rozbieżności w judykaturze, przytoczenia odpowiednich orzeczeń (zob. np. postanowienia SN z dnia: 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08; 24 lutego 2012 r., II PK 274/11; 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20).

Skarżąca wskazała, że w sprawie niniejszej zachodzi potrzeba wykładni przepisu prawa – art. 5 k.c., w kontekście możliwości oddalenia powództwa wyłącznie na tej podstawie w sprawie o zachowek.

Wypada zauważyć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat kwestionowanego przepisu. Zasady współzycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem, o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi, oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych nakazuje ostrożnie korzystać z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa, postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego. Dopiero wtedy, gdy nie jest

możliwa ochrona zagrożonego interesu w inny sposób, możliwe jest zastosowanie art. 5 k.c. ale jedynie w formie zarzutu w obronie przed działaniami mieszczącymi się w treści łączącego strony stosunku prawnego. Stosowanie przez sąd w konkretnej sprawie tego przepisu jest zatem z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne uzasadnienie w powszechnie uznawanym systemie wartości, zasadach słuszności. Oddalenie powództwa osoby nadużywającej tego prawa w następstwie skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego ma charakter tymczasowy, w szczególności może ona ponownie dochodzić ochrony w razie zmiany okoliczności. Zastosowanie art. 5 k.c. pozostaje bowiem w ścisłym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Oddalenie powództwa na tej podstawie oznacza zawsze zaakceptowanie przez sąd sytuacji, gdy stan faktyczny w sprawie nie odpowiada stanowi prawnemu (zob. np. wyroki SN z dnia: 19 marca 2014 r., I CSK 297/13; 15 lutego 2017 r., II CSK 236/16; 23 października 2020 r., I CSK 692/18; postanowienie SN z dnia 26 października 2017 r., II CSK 7/17).

Ponadto, zgodnie z przeważającym i aktualnym poglądem Sądu Najwyższego nie jest wyłączone stosowanie konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego w odniesieniu do roszczenia o zachowek. Może dojść do oddalenia powództwa o zachowek ze względu na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego lub do obniżenia z tej przyczyny jego kwoty, aczkolwiek powinno to nastąpić jedynie w przypadkach wyjątkowych. Dopuszczalne jest także całkowite pozbawienie prawa do zachowku w wyniku zastosowania art. 5 k.c., odnoszonego do samej postawy uprawnionego względem zobowiązanego z tytułu zachowku, a przy tym ze względu na taką postawę występującą w przeszłości (zob. np. postanowienia SN z dnia: 11 lipca 2012 r., I CSK 75/12; 14 marca 2018 r., II CSK 276/17).

Nie ma zatem potrzeby dokonywania wykładni powołanego przepisu. Z wiążącego natomiast Sąd Najwyższy stanu faktycznego (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.), ustalonego przez Sądy *meriti*, wynika, że powódka (matka pozwanego) nie dopełniała wobec pozwanego obowiązków rodzicielskich, zaniedbując syna, a nawet wyzywając w trakcie awantur. Matka nie przejawiała także żadnego zainteresowania losem syna, nie czyniła również zadość

obowiązkowi alimentacyjnemu, nie przejawiając wobec niego żadnej troski. Niewątpliwie zatem, oceniając roszczenie powódki przez pryzmat jej stosunku do syna oraz ich relacji, uznać należy, że w istocie zaistniały przesłanki dające podstawę do oddalenia powództwa, co pozostaje w zgodzie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), pomijając § 8 pkt 5 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r., poz. 18), przy uwzględnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 769). Analiza statusu adwokatów i radców prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia, tj. obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.

Wniosek pełnomocnika z urzędu pozwanego został natomiast oddalony, albowiem nie zawierał oświadczenia, o którym mowa w § 3 rozporządzenia z dnia 3 października 2016 r.